

UZASADNIENIE

Powódki L. Ś., Z. K. oraz M. C. pozwem wniesionym w 29 sierpnia 2012 r. (data wpływu) wniosły o zasądzenie na ich rzecz od pozwanych M. M. (1) oraz Z. M. kwoty 30. 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Nadto, wniosły o zasądzenie od pozwanych kosztów procesu według norm przepisanych oraz o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności. Kwot dochodzonych pozwem domagały się z tytułu zachowku po matce H. M..

W uzasadnieniu swojego roszczenia powódki podały, iż w dniu 23 lipca 2011 r. w O. zmarła H. M., ostatnio zamieszkała w O.. Spadkobiercami ustawowymi po H. M. są córki: L. Ś., D. Ö., Z. K. oraz wnuczka M. C., córka R. M., zmarłego syna H. M.. Spadek po H. M., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 18 stycznia 1988 r. nabyły córki L. Ś., córka K. i H. w 1/2 części i D. Ö., córka K. i H. w 1/2 części.

H. M. umową darowizny z dnia 08 lipca 2003 r. darowała córce M. M. (1) i jej mężowi Z. M. przysługujący jej udział wynoszący 1/2 części w prawie własności zabudowanej nieruchomości położonej w O. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), stanowiącej działkę budowlaną oznaczoną numerem 20.

Wartość udziału w nieruchomości położonej w O. przy ul. (...) zgodnie z umową darowizny wynosi 100.000 zł. Powódki wnoszą zatem o zachówek w wysokości 1/2 części, którą dziedziczyłyby ustawowo. (k. 2-4)

Powódki ostatecznie sprecyzowały żądanie pozwu, podając, że domagają się zasądzenia wskazanej kwoty dla każdej z powódek osobno, tj. 10. 000 zł dla L. Ś., 10. 000 zł dla Z. K. oraz 10. 000 zł dla M. C. z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku.

(k. 19, 27 i 38). Powódka L. Ś. pismem z dnia 27 września 2013 r. rozszerzyła powództwo do 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (k.417,423)

Pozwani w odpowiedzi na pozew wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódek na rzecz pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana podała, że nie jest legitymowana biernie w przedmiotowej sprawie. Pozwana M. M. (1) jest córką zmarłej H. M., zaś pozwany Z. M. jest mężem i zięciem zmarłej. Żadne z pozwanych nie jest spadkobiercą H. M.. Postanowieniem tut. Sądu z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie X Ns 725/11 spadek po zmarłej H. M. na podstawie testamentu nabyły powódka L. Ś. i D. Ö., która nie jest stroną w przedmiotowej sprawie. Powódki Z. K. i M. C. mogą dochodzić zachowku od spadkobierców zmarłej H. M., tj. L. Ś. i D. Ö.. L. Ś. może dochodzić uzupełnienia zachowku od dziedziczącej z nią wspólnie D. Ö.. Pozwani podnieśli, że z uwagi na to, że opiekę nad spadkodawczynią sprawowali tylko oni żądanie zapłaty z tytułu zachowku jest sprzeczne z treścią art.5 kc.

(k. 156). Ponadto podnieśli, że powódki nie interesowały się spadkodawczynią a jedynie utrudniały opiekę nad nią szkalując pozwanych i namawiały matkę do wypłat z rachunku bankowego na swoją rzecz. Pozwani zaś nie korzystali z pieniędzy zgromadzonych na rachunku bankowym spadkodawczyni i utrzymywali ją w ostatnich latach życia na własny koszt.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Postanowieniem z dnia 15 marca 2012 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w sprawie sygn.akt: X Ns 725/11 stwierdził, że spadek po H. M. zmarłej w dniu 23.07.2011 r. w O. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 18 stycznia 1988 r. nabyły córka L. Ś. oraz D. Ö. po 1/2 części.

Do kręgu spadkobierców ustawowych po H. M. należą córki L. Ś., D. O., Z. K., M. M. (1) oraz wnuczka M. C..

(postanowienie z dnia 15.03.2012 r. oraz akty stanu cywilnego w aktach X Ns 725/11-k.5-7)

Umową darowizny z dnia 08 lipca 2003 r. sporządzoną w kancelarii notarialnej notariusz M. S. za rep.A nr 6664/2003 H. M. darowała córce M. M. (1) i zięciowi Z. M. udział we własności nieruchomości w wysokości 1/2 położonej w O. przy ul. (...) stanowiącą działkę nr (...) o powierzchni 4 ary i 47 m kw zabudowaną domem mieszkalnym dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), postanawiając iż przedmiot darowizny stanowić będzie majątek wspólny obdarowanych. Małżonkowie M. oświadczyli, że nabycia dokonują do majątku wspólnego i zobowiązali się do sprawowania opieki nad H. M..

Wartość darowizny na rzecz M. i Z. M. tj. udziału w wysokości 1/2 we własności nieruchomości opisanej powyżej wynosi według cen aktualnych i stanu przedmiotu darowizny na dzień jej dokonania 150.905 zł.

Pozostały udział w wysokości 1/2 po K. M. zmarłym w dniu 06 stycznia 2001 r. nabyły uprzednio w drodze spadkobrania na podstawie testamentu córki M. M. (1) i Z. K. po 1/ 2 części każda z nich.

W dniu 3 grudnia 2004 r. spadkobiercy K. M. zawarli ugodę co do działu spadku w ten sposób, że w całości przyznali udział w nieruchomości M. M. (1) i Z. M. do ich majątku dorobkowego zew spłatą na rzecz Z. K..

(postanowienie spadkowe- akta księgi wieczystej nr (...) k. 33, ugoda z dnia 03.12.2004 r.-akta księgi wieczystej nr (...) k.31, umowa darowizny z dnia 08.07.2003 r. –akta księgi wieczystej nr (...) k. 15-17, opinia biegłego ds.szacowania nieruchomości P.S. k. 348-387, faktury –k.165-335, dokumentacja fotograficzna –k.158163)

W skład spadku po H. M. wchodziły środki pieniężne zgromadzone na koncie nr (...) w Banku (...).P. Oddział 2 O. w wysokości na dzień otwarcia spadku 23.833,74 zł, które nadal zgromadzone są na tym rachunku bankowym.

Za życia spadkodawczyni Z. K. otrzymała w dniu 11.12.2008 r. od matki darowiznę w kwocie 3.000 zł pochodząca ze środków zgromadzonych na tym rachunku.

(informacja o stanie środków –k.418, k.157, 164)

L. Ś. od 23.10.2007 r. ma orzeczoną umiarkowaną niezdolność do pracy na stałe. M. M. (1) w chwili otwarcia spadku przebywała na wcześniejszej emeryturze. Z. K. oraz M. C. w chwili otwarcia spadku pracowały.

(orzeczenie o stopniu niepełnosprawności –k.23, 72 zeznania pozwanej –k. 545, zeznania świadka A. P. (1) – k.507-508, zeznania powódek Z. K.-544, L. Ś.-k.544)

Spadkodawczyni zamieszkiwała od chwili darowizny w nieruchomości będącej jej przedmiotem razem z małżonkami M., którzy sprawowali nad nią w okresie choroby opiekę. Pozostałe córki spadkodawczyni oraz jej wnuczka M. C. odwiedzały ją okazjonalnie i cały ciężar opieki nad obłożnie chorą w ostatnich latach życia spadkodawczynią spoczywał na pozwanych. Zapewniali jej oni także opiekę medyczną dowożąc spadkodawczynię do lekarzy gdy zaistniała taka potrzeba. Córki spadkodawczyni miały zastrzeżenia co do sposobu sprawowania tejże opieki i podczas ich wizyt u matki dochodziło w tym przedmiocie do awantur.

(zeznania świadków A. P. (1) –k.507-508, B. T. –k.424, G. W. –k.424-425, zeznania pozwanej –k. 545)

Postanowieniem z dnia 09.12.2010 r., I Ns 98/10 Sądu Okręgowego H. M. została ubezwłasnowolniona całkowicie z powodu choroby psychicznej.

(postanowienie z dnia 09.12.2010 r.–k.139 akt I Ns 98/10)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwa Z. K. oraz M. C. zasługiwały na uwzględnienie w całości zaś powództwo L. Ś. jedynie w części.

Zgodnie z przepisem art. 991. § 1 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest

małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału

Zgodnie natomiast z przepisem art. 1000 § 1 kc jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny.

Przepis art.1000 § 2 kc stanowi zaś, że jeżeli obdarowany sam jest uprawniony do zachowku, ponosi on odpowiedzialność względem innych uprawnionych do zachowku tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek.

Zauważyć należy odnosząc się do stanowiska pozwanych, że jeżeli uprawniony do zachowku jest jednocześnie spadkobiercą dziedziczącym spadek z mocy testamentu, jak powódka L. Ś. w niniejszej sprawie, wobec czego nie może realizować uprawnień o zachówek na podstawie art. 991 § 2 k.c., to nie oznacza to, że nie przysługuje jej żadne roszczenie. Jeżeli spadkodawca dokonał na rzecz określonej osoby darowizny, której przedmiot obejmuje cały spadek, to w grę wchodzi roszczenie uprawnionego o zachówek w stosunku do osoby obdarowanej na podstawie art. 1000 k.c., mające charakter "awaryjny" w tym sensie, że aktualizuje się "jeżeli uprawniony nie może otrzymać od spadkobiercy należnego mu zachowku" (wyr. SN z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 255/07, Lex nr 369707). Przysługuje zatem roszczenie o uzupełnienie zachowku (art. 991 § 2 k.c.), w sytuacji gdy na skutek darowizn wartość majątku spadkowego jest równa zero lub znikoma w stosunku do wartości uczynionych darowizn. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie z uwagi na to, iż na skutek dokonania przez spadkodawczynię darowizny wartość majątku spadkowego w porównaniu z wartością uczynionej darowizny jest znikoma.

Odpowiedzialność osób obdarowanych z tytułu roszczeń o zachówek jest jednak zróżnicowana, jej zakres zależy bowiem od tego, czy osoba obdarowana jest jednocześnie osobą uprawnioną do zachowku po spadkodawcy, czy też nie. Należy jednak podkreślić, że w każdym przypadku chodzi o darowiznę doliczaną do spadku, stąd też rozstrzygające znaczenie dla ustalenia kręgu osób zobowiązanych na podstawie art. 1000 § 1 i 2 k.c. będą miały ustalenia poczynione na podstawie kryteriów zawartych w art. 993-994 k.c.

Przepis art. 993 kc stanowi zaś, że przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę.

Zgodnie z przepisem art. 994. § 1 kc przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku.

Tym samym darowizny dokonane na rzecz osób niebędących spadkobiercami lub uprawnionymi do zachowku są doliczane do spadku, jeżeli od chwili ich dokonania do chwili otwarcia spadku nie upłynęło 10 lat.

Darowizny uczynione na rzecz spadkobierców oraz osób uprawnionych do zachowku są doliczane do spadku bez względu na czas ich dokonania (wyr. SA w Białymstoku z dnia 1 czerwca 2004 r., I ACa 285/04, OSAB 2004, z. 3, poz. 3; wyr. SA w Białymstoku z dnia 12 listopada 1996 r., I ACr 308/96, OSA 1997, z. 11-12, poz. 68). Jeżeli chodzi o spadkobierców, to doliczenie darowizny do spadku jest niezależne od tytułu powołania do spadku (ustawa, testament), jak też od tego, czy spadkobierca obdarowany jest jednocześnie osobą uprawnioną do zachowku.

Przy zaliczaniu na poczet zachowku nie ma znaczenia przedmiot darowizny i cel, w jakim została ona dokonana (post. SN z dnia 30 marca 2011 r., III CZP 136/10, Lex nr 844761).

Mając na względzie powyższe darowizna dokonana przez spadkodawczynię w dniu 08 lipca 2003 r., zmarłą następnie w dniu 23 lipca 2011 r., podlega doliczeniu do spadku przy obliczeniu zachowku zarówno od pozwanego Z. M., który nie należy do kręgu spadkobierców i nie jest uprawniony do zachowku jak i od M. M. (1), która takie przymioty posiada.

Wartość darowizny powinna zaś być ustalona w oparciu o przepis art.995 § 1 kc według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku. Granicę odpowiedzialności M. M. (1) wyznacza jednak różnica pomiędzy wartością wzbogacenia będącego skutkiem darowizny a wartością przysługującego pozwanej zachowku. Powódki zatem w zależności od tego czy uzyskały przysporzenie ze spadku i w jakiej wysokości czy też w ogóle go nie uzyskały mogą domagać się od pozwanych zapłaty zachowku.

W tym miejscu rozważyć należy zasadność podniesionego przez pozwanych zarzutu, że żądanie zapłaty z tytułu zachowku jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Pozwani podnieśli, iż cały ciężar opieki nad spadkodawczynią (wspólnie z nimi zamieszkała w darowanej nieruchomości) spoczywał tylko na nich zaś pozostałe jej córki i wnuczka (powódki) nie poczuwały się do tego obowiązku. Pozwana zeznała, iż opieka nad spadkodawczynią, szczególnie w ostatnich latach przed śmiercią, była bardzo ciężka m.in. dlatego, że chorowała ona na A.. Pozwana nie mogła liczyć w tej mierze na pomoc siostr, które oskarżały ją ponadto o niewłaściwą opiekę nad matką, nachodziły ją i wszczynały z tego powodu awantury. Pozwana podała, że sama z uwagi na konieczność sprawowania całodobowej opieki nad matką podupadła na zdrowiu i przeszła na wcześniejszą emeryturę. Z zeznań świadka A. P. (2), dawnej sąsiadki pozwanych wynika, że spadkodawczyni przez ostatnie 5-6 lat przed śmiercią wymagała już stałej opieki, nie mogła sama wyjść z domu bo traciła orientację w terenie. Świadek podała, że spadkodawczyni była osoba kapryśną i M. M. (1) opiekę nad nią przyplaciła własnym zdrowiem. Świadek podała także, że nie widziała aby pozostałe córki albo wnuczka M. C. opiekowały się spadkodawczynią, nigdy nie brały matki do siebie, jak zeznała świadek „zupełnie się nią nie interesowały” (k.508). pozwana podała, że pozwane nachodziły ją wszczynając awantury na temat niewłaściwej ich zdaniem opieki pozwanej nad matką. Powódki Z. K. i L. Ś. podnosiły zaś, iż pozwana zabraniała im dostępu do matki, odłączała jej telefon, a sama nie zapewniała jej wystarczającej opieki medycznej. Jak podały na ostatniej rozprawie ich zarzutem wobec pozwanej jest iż spadkodawczyni była niewłaściwie leczona i nie było potrzeby jej ubezwłasnowolnienia.

Zeznania powódek tej treści nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Przeczą takiemu stanowi rzeczy omawiane wyżej zeznania A. P. (2) oraz B. T., która pomagała pozwanej w opiece nad matką przez około rok i jak zeznała nie zauważyła aby spadkodawczyni działa się jakaś krzywda, zawsze była zadbana, najedzona, czysta. Świadek podała, że telefon u spadkodawczyni działał, tylko ona nie dosłyszała i go nie odbierała. B. T. potwierdziła, że była świadkiem sytuacji kiedy powódki przyjechały do pozwanej mówiąc że ich do matki się nie dopuszcza i że dzieje się jej krzywda. Zbieżne z zeznaniami świadka są zeznania G. W., która podała iż opieka pozwanych była bardzo dobra a pozwana przeszła na wcześniejszą emeryturę aby się spadkodawczynią opiekować zaś po stronie powódek nie było woli opieki nad matką. Świadek zeznała, że opieka nad spadkodawczynią była trudna gdyż często nie wiedziała co robi, oddalała się z domu, trzeba było jej pilnować, „dostawała szału, biła i uciekała chciała wyjść przez balkon”(k.425).

Wszystkie powyższe zeznania wskazują na to, że to rzeczywiście pozwani opiekowali się spadkodawczynią z wyłączeniem pozostałych córek i wnuczki i opieka nad spadkodawczynią z uwagi na postępującą chorobę A. była ciężka. Potwierdzenie w zeznaniach świadków znalazło też stanowisko pozwanych, że powódki nachodziły pozwaną wszczynając awantury i zarzucając pozwanej niewłaściwą opiekę nad matką i utrudnianie dostępu do niej. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika jednak aby powódki namawiały spadkodawczynię do wypłat pieniędzy na swoją rzecz. Przelew na rzecz powódki Z. K. w wysokości 3.000 zł jak wynika z historii rachunku spadkodawczyni miał charakter jednorazowy. Ponadto jak wynika zeznań Z. K. po śmierci ojca opiekowała się spadkodawczynią i zabrała matkę do przychodni kiedy była taka potrzeba (k.544).

Okoliczności wyżej opisane a podnoszone przez pozwanych nie są wystarczające aby przyjąć, że w przedmiotowej sprawie znajdzie zastosowanie przepis art.5 kc. Zauważyć należy iż otrzymując darowiznę od H. M. pozwani zobowiązali się do opieki nad spadkodawczynią (k.12) Wypełniali zatem obowiązek jaki dobrowolnie na siebie przyjęli w związku z otrzymanym przysporzeniem majątkowym. Podkreślić trzeba że przy podejmowaniu oceny o nadużyciu

prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej z tytułu zachowku należy zachować szczególną ostrożność, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia. Sprzeczność z zasadami współżycia społecznego zachodzi tylko wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musi być ocenione negatywnie. Z uwagi na charakter zachowku obniżenie go na podstawie art. 5 k.c. musi sankcjonować wyłącznie rażące przypadki nadużycia tego prawa. O nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku mogą przy tym decydować jedynie okoliczności istniejące w płaszczyźnie uprawniony - spadkobierca. Wyłączenia prawa do zachowku z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy dokonuje on sam w drodze wydziedziczenia. Okoliczności występujące na linii uprawniony - spadkodawca nie są oczywiście pozbawione znaczenia, ale mogą zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące ocenę sprzeczności żądania zapłaty zachowku z zasadami współżycia społecznego(vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23.04.2014 r., I ACa 692/13, LEX nr 1461014). W niniejszej sprawie takie rażące okoliczności na płaszczyźnie powódki – pozwani oraz powódki- spadkodawczynie nie zachodzą. Niewątpliwie strony pozostają w konflikcie rodzinnym ale zachowania powódek odbierane przez pozwaną jako „wtrącanie” się w opiekę nad matką sprawowaną przez pozwanych świadczą jednak o zainteresowaniu powódek jej losem. Odrębną kwestią pozostaje forma w jakiej to zainteresowanie było okazywane a mające postać zarzutów do pozwanej. Nie można jednak uznać mając to na względzie, że powódki nie interesowały się losem matki. Nie bez znaczenia dla oceny relacji na płaszczyźnie spadkodawczynie –powódka L. Ś. jest z kolei fakt , że została ona powołana przez matkę do spadku w testamencie.

Odnosnie powódki M. C. zamieszkuje ona na stałe poza granicami kraju zatem siłą rzeczy nie mogła opieki nad spadkodawczynią sprawować. Jednak jak wynika z zeznań świadków odwiedzała ona spadkodawczynię przy okazji swojej bytności w Polsce.

Ocena sądu, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), nie powinna pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (wyr. SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, PiP 2006, z. 6, s. 111, z glosą T. Justyńskiego).

W świetle powyższego w ocenie Sądu żądanie powódek zapłaty zachowku nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Przy obliczaniu wysokości zachowku należy ustalić czystą wartość spadku. Wartość ta to różnica między wysokością aktywów wchodzących w skład spadku a wysokością długów spadkowych. Punktem odniesienia przy ustalaniu stanu czynnego spadku dla potrzeb obliczenia wysokości należnego zachowku może być jedynie chwila otwarcia spadku będąca chwilą śmierci spadkodawcy (art. 922 § 1, art. 924 i 925 k.c.).

Do wartości aktywów dolicza się wartość zapisów i darowizn uczynionych przez spadkodawcę, zgodnie z zasadami określonymi w art. 993-997 k.c. w sytuacji gdy spadkodawca uczynił darowiznę na rzecz uprawnionego do zachowku i na rzecz jego małżonka z zastrzeżeniem, że przedmiot darowizny wejdzie do majątku wspólnego obdarowanych, na należny uprawnionemu zachówek zaliczeniu podlega tylko wartość połowy przedmiotu darowizny (wyr. SN z dnia 30 października 2003 r., IV CK 158/02, Lex nr 106579. Podkreślić trzeba że wyrok SN z 12.05.2000 r., II CKN 542/00, LEX nr 559927)

Warto zwrócić tu uwagę na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.05.2000 r., II CKN 542/00 (LEX 559927) zgodnie z którym” mimo iż małżeńska wspólność majątkowa jest wspólnością bezudziałową (art. 31 k.r.o.), darowanie przez małżonków przedmiotu wchodzącego w skład ich majątku wspólnego, gdy przedmiot darowizny ma przypaść małżonkom do wspólności majątkowej małżeńskiej pozwala - dla celu przewidzianego w art. 996 k.c. - na przyjęcie (przy odpowiednim zastosowaniu art. 42 i 43 § 1 k.r.o.), że spadkodawca, którym jest małżonek-darczyńca, rozporządził udziałem wynoszącym 1/2 część przedmiotu darowizny, a skoro ten udział ma przypaść jako obdarowanym małżonkom do wspólności majątkowej małżeńskiej, to małżonek, który jest uprawniony do zachowku, obdarowany został jego połową”.

Na czystą wartość spadku składa się zatem wartość przedmiotu darowizny w postaci udziału $\frac{1}{2}$ we własności nieruchomości położonej przy ul.(...) w O. – 150.905 zł, środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym spadkodawczyni, które na dzień otwarcia spadku wynosiły 23.833,74 zł oraz kwota 3.000 zł stanowiąca kwotę darowizny dokonaną w 2008 r. przez spadkodawczynię na rzecz powódki Z. K.. Darowizna ta w świetle przepisu art.994 § 1 kc podlega zaliczeniu do spadku przy obliczaniu zachowku.

Wartość nieruchomości będąca przedmiotem darowizny została ustalona według stanu na dzień dokonania darowizny a cen aktualnych. Pozwani podnieśli, że po tym dniu dokonali szeregu nakładów na nieruchomość remontując ją i na tą okoliczność przedstawili szereg faktur. Niektóre z pozycji na fakturach zostały przez powódki zakwestionowane jednak co do zasady niesporne było, iż pozwani przeprowadzali od czasu darowizny remonty nieruchomości. Opinii biegłego ds.szacowania nieruchomości strony nie kwestionowały a Sąd uznając ją za logiczną i pełną poczynił w jej oparciu ustalenia faktyczne co do wartości przedmiotu darowizny.

Łącznie zatem wartość spadku dla obliczenia zachowku wynosi 177.738,74 zł. (150.905 zł +23.833,74 zł + 3.000 zł).

Wysokość zachowku określa art. 991 § 1 k.c., wynosi on połowę wartości udziału, jaki przypadałby uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym, natomiast jeżeli uprawniony do zachowku jest osobą małoletnią albo trwale niezdolną do pracy, wysokość ta wynosi dwie trzecie wartości tego udziału. O małoletniości lub trwałej niezdolności do pracy decyduje stan rzeczy istniejący w chwili otwarcia spadku (M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, s. 1172). Udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku ustala się dla każdego uprawnionego na podstawie przepisów ogólnych (art. 931 i n. k.c.) z uwzględnieniem zasady ustalonej w art. 992 k.c. i udział ten mnoży się następnie przez jedną drugą lub dwie trzecie. Tak ustalony udział stanowi podstawę do określenia wysokości zachowku. Ustalenie wysokości udziału spadkowego wyrażonego odpowiednim ułamkiem przeprowadza się oddzielnie dla każdej osoby, której przysługuje prawo do zachowku (A. Szpunar, Uwagi o prawie do zachowku, op. cit., s. 13). Udział ten mnoży się przez czystą wartość spadku i otrzymana wartość stanowi zachówek należny uprawnionemu.

Przy dziedziczeniu ustawowym powódkom ze spadku przypadałby udział w wysokości $\frac{1}{5}$.

Do kręgu spadkobierców ustawowych po H. M. należą bowiem córki L. Ś., D. O., Z. K., M. M. (1) oraz wnuczka M. C. co Sąd ustalił na podstawie akt stanu cywilnego znajdujących się w aktach X Ns 725/11.

Oдноśnie powódki Z. K. w chwili otwarcia spadku nie była małoletnia ani trwale niezdolna do pracy gdyż ona osobą pracującą (k.32), zatem udział w wysokości $\frac{1}{5}$ należy pomnożyć przez $\frac{1}{2}$ a tak uzyskany ułamek $\frac{1}{10}$ przez czystą wartość spadku 177.738,74 zł co daje kwotę 17.773,87 zł przy czym na przysługujący zachówek zaliczyć należy zgodnie z przepisem art.996 kc otrzymaną przez nią od spadkodawczyni darowiznę -3000 zł. Okoliczność otrzymania darowizny ostatecznie przez powódkę nie była kwestowana a wynika wprost z dokumentów bankowych (k.157). Wobec tego powódce przysługuje zachówek w wysokości 14.773,87 zł zatem jej roszczenie o zapłatę z tego tytułu kwoty 10.000 zł zasługuje na uwzględnienie w całości.

Oдноśnie powódki L. Ś. w chwili otwarcia spadku była ona niezdolna do pracy i niezdolność tą orzeczono na stałe zatem udział w wysokości $\frac{1}{5}$ należy pomnożyć przez ułamek $\frac{2}{3}$ co daje ułamek $\frac{2}{15}$ i pomnożony przez czystą wartość spadku daje kwotę 23.698,49 zł. Należy jednak zauważyć, iż powódka ta jest spadkobierczynią testamentową po H. M. w udziale $\frac{1}{2}$ a w skład spadku wchodzi środki pieniężne w wysokości 23.833,74 zł zgromadzone w banku (...)/O. nadal nie pobrane z rachunku bankowego. Może ona zatem domagać się jedynie uzupełniania zachowku ponad kwotę jaką w każdym czasie jako spadkobierca może uzyskać, w postaci połowy kwoty zgromadzonej na koncie spadkodawczyni w wysokości 11.916,87 zł. Aby uzupełnić należy jej zachówek przysługuje jej zatem kwota 11.781,62 zł w pozostałej zaś części powództwo zasługuje na oddalenie (23.698,49 zł -11.916,87 zł)

Oдноśnie powódki M. C. przysługujący jej udział w wysokości $\frac{1}{5}$ (jako zstępnej dziecka spadkodawczyni które nie dożyło otwarcia spadku) z uwagi na to, że w chwili otwarcia spadku nie była ani małoletnia ani trwale niezdolna

do pracy (k.82), należy pomnożyć przez $\frac{1}{2}$ co daje $\frac{1}{10}$ a tak uzyskany ułamek $\frac{1}{10}$ przez czystą wartość spadku 177.738,74 zł co daje kwotę 17.773,87 zł zatem jej roszczenie o zapłatę kwoty 10.000 zł zasługuje na uwzględnienie.

W tym miejscu wskazać trzeba że granicą odpowiedzialności pozwanej M. M. (1) z tytułu zachowku jest różnica między wartością wzbogacenia a wartością przysługującego jej zachowku. Ograniczenie to nie dotyczy pozwanego Z. M. z uwagi na treści art.1000 § 1 i 2 kc.

Pozwanej M. M. (1) przysługiwał zachówek stanowiący ułamek $\frac{1}{5}$ pomnożony przez $\frac{1}{2}$ oraz czystą wartość spadku tj. 177.738,74 zł. należy w przypadku pozwanej przyjąć ułamek $\frac{1}{2}$ z uwagi na to, że co prawda była ona w czasie otwarcia spadku na wcześniejszej emeryturze w wieku 58 lat, co wynika z jej zeznań, jednakże nie jest to tożsame z trwałą niezdolnością do pracy o jakiej mowa w przepisie art. 991 § 1 kc. Jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 21.02.14 r. ACa 698/13 „dopiero osiągnięcie wieku 60 lat w dacie otwarcia spadku mogło dawać podstawy do rozważań w kwestii spełnienia przesłanki całkowitej i trwałej niezdolności do pracy w rozumieniu art.991 § 1 kc. Przemawia za tym rozwiązanie przyjęte w art.12 ust.3 a ustawy e.r.f.u.s. a także to, że osobie, która ma prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy i osiągnęła wiek uprawniający do emerytury, przyznaje się z urzędu zamiast renty emerytury. Oznacza to że ustawodawca osobie niezdolnej do pracy i osobie, która osiągnęła powszechny wiek emerytalny, nadaje podobny status – za niecelowe uznaje utrzymanie w stosunku do osoby uprawnionej do renty tego prawa, tak jakby odpadła już definitywnie możliwość rokowań odzyskania zdolności do pracy”

Wysokość zachowku pozwanej stanowi zatem kwota 17.773,87 zł

Wobec powyższego od wartości wzbogacenia pozwanej na skutek darowizny które stanowi $\frac{1}{2}$ wartości darowanego udziału we własności nieruchomości przy ul.(...) w O. tj. 75.452,50 zł ($\frac{1}{2}$ z 150.905 zł) należy odjąć kwotę przysługującego jej zachowku tj. 17.773,87 zł co daje kwotę 57.678,63 zł i stanowi górną granicę jej odpowiedzialności z tytułu zachowku. Sąd uwzględnił zaś roszczenia powódek z tytułu zachowku na łączną kwotę 31.781,62 zł zasądzając ją od obydwójga pozwanych a więc ta łączna kwota mieści się w granicach odpowiedzialności z tytułu zachowku pozwanej.

Odnośnie odsetek zasądzonych na rzecz poszczególnych powódek zostały one uwzględnione zgodnie z żądaniem Z. K. i M. C. od dnia uprawomocnienia się wyroku, zatem w części w jakiej powódka L. Ś. żądała odsetek od dnia wniesienia pozwu Sąd jej roszczenie odsetkowe oddalił.

Należy zgodzić się z poglądem, że roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą określenia przez sąd jego wysokości według cen z daty orzekania o nim i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczanie odsetek za opóźnienie (wyr. SA w Warszawie z dnia 18 listopada 1997 r., I ACa 690/97, Apel. W-wa 1998, nr 4, poz. 35)

Wskazać ponadto należy na wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 07.05.2014 r., I ACa 1397/13 (LEX nr 1466839) zgodnie z którym „należy uznać za niezbędne zachowanie wewnętrznej spójności pomiędzy ustaleniem wysokości należnego zachowku, a przyjętym terminem jego wymagalności. W konsekwencji data, od której zasądzane są odsetki, winna być skorelowana z datą, na którą ustalono wartość składników majątku spadkowego. Jeżeli składniki majątku spadkowego były wyceniane według stanu z dnia otwarcia spadku i aktualnych cen, to zasądzanie odsetek od daty wezwania do zapłaty nie ma uzasadnienia”

W przedmiotowej sprawie Sąd ustalał wartość przedmiotu darowizny zaliczanej do spadku przy obliczaniu zachowku według stanu na dzień jej dokonania oraz cen na dzień orzekania, nie znajduje zatem uzasadnienia żądanie zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu.

O kosztach procesu co do powódki L.

Ś. Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd.1 kpc mając na względzie, że jej żądanie zostało uwzględnione jedynie w części. Z uwagi na trudną sytuację finansową i zdrowotną powódki, która jest na stałe niezdolna do pracy Sąd nie obciążył jej

kosztami sądowymi. Powódki były zwolnione od opłaty od pozwu i Sąd nie obciążył pozwanych kosztami sądowymi od których powódki były zwolnione.

O kosztach procesu odnośnie powódek Z. K. i M. C. Sąd orzekł na podstawie art.98 § 1 i 2 kpc mając na względzie, że ich żądanie zostało uwzględnione w całości i na koszty te składa się zaliczka na biegłego, która powódki uiściły w kwocie po 300 zł każda.

z/1.odnot.,

2. doręczyć:

- powódce Z. K. z pouc. iż z uwagi na to, iż jej żądanie główne zostało uwzględnione w całości nie przysługuje jej apelacja, z pouc. o zaż. na koszty procesu,

- pełn. pozwanych

3. z zaż./za7 dni , z apelacją/za 14 dni

4. po uprawomocnieniu zwrócić powódce M. C. nadpaloną opłatę od pozwu w kwocie 500 zł

O., 21 października 2014 r.